

Odpis.

S z e f

49

Misji Wojskowej Polskiej
w Królestwach
Szwecji, Norwegji i Danji.
Nr. 62

Rzekome blizkie zmiany
w rządzie szwedzkim.

Sztokholm, dn. 13.9.1919.

Do

Naczelnego Dowództwa, Odd. II.
Seksja Dyplomatyczna

w Warszawie.

Ze względu na rezultaty ostatnich wyborów do 1. Izby Parlamnetu /w lipcu br./, które znacznie zmniejszyły liczbę konserwatystów, a zwiększyły ilość socjalistów w ciele ustawodawczym oczekuje się znaczniejszych zmian w rządzie. Szanse tych zmian od dłuższego czasu już są szeroko omawiane w prasie sztokholmskiej.

Nie uważa się wprawdzie za prawdopodobne, żeby socjaliści sami mogli, albo chcieli objąć rządu i stworzyć jednostronnie partyjny socjalistyczny gabinet. Nie mają oni bowiem dotąd absolutnej większości w parlamencie i nie uważają jeszcze na czasie wprowadzać w całości swój program socjalistyczny i brać na siebie w ten sposób pełną odpowiedzialność za taki eksperyment. Według wszelkiego prawdopodobieństwa więc nowy rząd, jeśli do zmian wogóle przyjdzie, będzie się - jak dotychczasowy - opierał na bloku liberalno-socjalistycznym, przyczem jednak punkt ciężkości wskutek nowego stosunku sił w parlamencie będzie przesunięty na lewo, t.j. w stronę socjalistyczną.

Szczególną uwagę poświęcają gazety zmianom składu i kierunku ministerstwa spr. zagr. Ministerstwo to mimo zmian zaszłych w ostatnich latach w prawie całym aparacie państwowym, zachowało dotąd swój charakter konserwatywno-liberalny i swoje tendencje polityczne, wyraźnie germanofilskie.

Minister spraw zagr. p. Hellner - człowiek dość miernej inteligencji - należy wprawdzie do partji liberalnej, jest jednak bardzo zbliżony do konserwatystów. Otóż Hellner zmienił w ostatnich dniach skład swojego ministerstwa i zamianował trzech skrajnych konserwatystów szefami sekcji, co wywołało najwyższe niezadowolnienie we wszystkich lewicowych partjach.

W związku z tem uważają szerokie koła tutejsze ustąpienie p. Hellnera za nieuniknione i wymieniają już, jako jego następcę p. Löfgren, terażniejszego ministra sprawiedliwości. Pan Löfgren należy wprawdzie do liberalnej partji, jednak do jej lewego skrzydła i jest wskutek tego zbliżony do socjalistów. Gdyby ta zmiana rzeczywiście nastąpiła, możnaby się spodziewać pewnego zwrotu w kursie zewnętrznej polityki Szwecji, który wiele miarodajnych osobistości w Sztokholmie, a między innymi i p. Branting, przywódca socjalistów - uważają za konieczny i w bliższej lub dalszej przyszłości - za nieunikniony.

O terażniejszym składzie parlamentu szwedzkiego i politycznych stosunkach jego - które między innymi i na nowe ukształtowanie się armji decydujący wpływ wywierają - zdam następnym kurjerem obszerniejszą relację.

/-/ P o m i a n k o w s k i Gen. por.

Za zgodność odpisu:

PILSUDSKI
INSTITUTE
ARCHIVES
New York